

ZIELONA „SOLIDARNOŚĆ”

NIEZALEŻNE ZWIĄZKI ZAWODOWE NA WSI W LATACH 1980–1989

Często zapomina się, że w ramach wielkiego ruchu „Solidarność” działała także rolnicza „Solidarność”, skupiająca mieszkańców wsi. Komuniści z wielką determinacją dążyli do zablokowania legalizacji chłopskiego związku, a gdy to się nie powiodło, utrudniali jego działalność. Mimo to zgromadził on w swoich szeregach rzesze ludzi. Po raz pierwszy od czasów działalności PSL Stanisława Mikołajczyka chłopci przeciwstawili się w takiej masie komunistycznym władzom.

Początki niezależnego, chłopskiego ruchu związkowego sięgają września 1980 r. Aby jednak zrozumieć jego genezę, należy sięgnąć kilka lat wstecz. Po uchwaleniu przez sejm niekorzystnej dla rolników ustawy emerytalnej w 1977 r. i likwidacji samodzielności kółek rolniczych, zaczęły powstawać w 1978 r. Chłopskie Komitety Samoobrony: Ziemi Lubelskiej, Ziemi Grójeckiej, Ziemi Rzeszowskiej. Powołano także Tymczasowy Komitet Niezależnego Związku Zawodowego Rolników w Lisowie i Podlaski Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących. Były to pierwsze w PRL niezależne i nieuznawane przez władze organizacje wiejskie, które jawnie działały poza ich kontrolą. Był to efekt m.in. kontaktów mieszkańców wsi z Komitetem Obrony Robotników (następnie KSS KOR) oraz Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Towarzyszyła temu świadomość chłopów, że mają oparcie w miejscowych księżach, którzy nie tylko sprzyjali, ale mieli ogromny wpływ na powstanie i funkcjonowanie komitetów. Od 1977 r. zaczęły ukazywać się niezależne pisma dla rolników: m.in. „Gospodarz”, „Postęp”, a w późniejszym czasie „Placówka” i „Rolnik Niezależny”¹.

U schyłku lat siedemdziesiątych na niektórych terenach działały także inne, luźne i niesformalizowane środowiska opozycyjne związane z ruchem ludowym, które nie prowadziły jednak

¹ Literatura na temat działalności rolniczej „Solidarności”, zwłaszcza w latach 1982–1989, jest stosunkowo skromna. Nadal jednymi z najważniejszych wydawnictw na ten temat są publikacje: A. W. Kaczorowskiego, *Geneza niezależnego chłopskiego ruchu społeczno-zawodowego (1976–1980)*, [w:] *Z badań nad dziejami wsi w Polsce*, red. Z. Hemmerlinga i M. Nadolskiego, Warszawa 1990; S. Dąbrowskiego, *Solidarność Rolników Indywidualnych 1976–1981*, Wrocław 1993. Większość późniejszej literatury powstała w ramach prac IPN. Historia chłopskiej opozycji przedsierniowej została głównie opisana przez M. Chomę-Jusińską. Jej ostatnia publikacja *Początki niezależnego ruchu chłopskiego 1978–1980*, Lublin 2008, przygotowana wraz z M. Krzysztofikiem, to poprzedzona wstępem edycja źródeł. Opis działalności „S” RI w różnych regionach publikowali m.in. T. Chinciński, A. Kura, M. Szpytma. Ponadregionalny charakter ma praca D. Iwaneczki, *Opór społeczny a władza w Polsce południowo-wschodniej 1980–1989*, Warszawa 2005. Ciekawy jest zapis dyskusji *Niezależny i oficjalny ruch ludowy w latach 1976–1989*, którą przygotował IPN wraz z Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, opublikowany w pracy *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1956–1989)*, t. 2, Warszawa 2004. Bardzo interesujące są także publikacje wydane poza IPN, m.in. T. Sopła, *Niezależny Ruch Chłopski „Solidarność” w Polsce południowo-wschodniej w latach 1980–1989*, Przemyśl 2000 i W. Hatki, *Oblicze ziemi. Początki Solidarności Rolniczej. Dokumenty, kalendarium wydarzeń*, Bydgoszcz 2007. Mają one nie tylko charakter wspomnieniowy.

otwartej działalności. Skupiały one głównie byłych działaczy mikołajczykowskiego PSL. Obserwowali i komentowali oni w swoim gronie wydarzenia w kraju, w szczególności te, które dotyczyły polityki władz wobec wsi i rolników. Jako byli członkowie PSL, którzy nie zgodzili się na współpracę z komunistami i nie przeszli do stalinowskiego ZSL, poddani zostali inwigilacji przez bezpiekę. W Krakowie szczególnie inwigilowano Stanisława Mierzwę. Raportowano o nim: „[...] poprzez osoby zaufane stara się na bieżąco znać aktualne nastroje panujące wśród chłopów i sytuacje ekonomiczne. Zaleca aktywowi ciągłą penetrację poszczególnych wsi celem wyciągnięcia prawidłowych wniosków, które w przyszłości mogą stanowić podstawę do określonych działań politycznych”². Niektórzy z byłych członków peeselowców niepokoiili się wpływami KSS KOR i innych środowisk w Komitetach Chłopskich, a w szczególności Adama Michnika, Jacka Kuronia, ale także Leszka Moczulskiego. W Warszawie w 1979 r. powstał Ośrodek Myśli Ludowej, który w znaczącej mierze tworzyli byli działacze SL, „ROCh”, PSL, a następnie ZSL i działającego przy nim Klubu Seniorów Ruchu Ludowego, wyrzuceni ze stronnictwa w związku z otwartą krytyką polityki rolnej państwa.

Solidarni rolnicy

Gdy w sierpniu 1980 r. wybuchły strajki na Wybrzeżu, niebawem w strukturach Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, powstałego w Stoczni Gdańskiej, znaleźli się także przedstawiciele okolicznych chłopów. Współpracował z nimi Henryk Bąk, współorganizator powstałego w 1978 r. w Lisowie pierwszego niezależnego chłopskiego Związku Zawodowego. Po podpisaniu Porozumień Sierpniowych, we wrześniu 1980 r. zaczęły powstawać w różnych częściach Polski kolejne komitety organizacyjne chłopskich Związków Zawodowych.

Już 7 września 1980 r. w Warszawie spotkali się niezależni działacze wiejscy z różnych części kraju i zdecydowali, że zostanie powołany Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników. Kolejne spotkanie, 21 września w siedzibie warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, zgromadziło przedstawicieli kilkunastu województw. Mimo różnych spojrzeń na przyszły związek i sporów – czy ma być wyłącznie chłopski, czy także skupiać pracowników rolnictwa uspołecznionego i innych mieszkańców wsi – udało się powołać nowy, poszerzony Ogólnopolski Komitet Założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników. W jego skład weszły 42 osoby. Natychmiast opracowano statut związku, nazwanego ostatecznie Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników „Solidarność Wiejska”. W celu rejestracji został on 24 września 1980 r. złożony w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie przez pierwszego, tymczasowego przewodniczącego, Zdzisława Ostatka. W tym samym czasie wniosek wpłynął także od Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Wkrótce zaczęła rozwijać się jeszcze inna grupa chłopskich związkowców, która powołała w listopadzie 1980 r. federacyjną Krajową Radę Porozumienia Solidarności Chłopskiej. Powstał także Związek Producentów Rolnych.

Wkrótce po złożeniu wniosku o rejestrację rozpoczęto organizowanie „SW” na terenie całego kraju. Ruch ten cieszył się ogromnym – w większym nawet stopniu niż „S” – zaufaniem hierarchii kościelnej, a szczególnie Prymasa Tysiąclecia, kard. Stefana Wyszyńskiego. Poparcie to miało odzwierciedlenie wśród niektórych księży, np. w Niegardowie, z inicjatywy ks. Mariana Gołąbka, w październiku 1980 r. grupa księży skierowała list otwarty do kapłanów – duszpasterzy rolników – w którym w zdecydowany sposób poparto zakładanie „SW”: „Jeżeli zlekceważymy ten głos

² AIPN Kr. 08/278. Akta sprawy obiektowej „Żywność”, t. 13, s. 4, Kraków 10 VIII 1978. Informacja dot. środowiska b. prawicy ludowej.

Boży wyrażony w głosie ludu – będziemy oskarżeni przez historię o grzech zaniedbania, a nie byłaby to na pewno *culpa levissima*, wina minimalna z punktu widzenia norm etyki społecznej – za opuszczenie tych, którym powinniśmy przewodzić, idąc razem z nimi. [...] Oby się nie okazało, że owce wyprzedziły pasterza, że zostaliśmy w tyle. [...] Konkretnie: życzliwa troska duszpasterska kapłana wiejskiego powinna się wyrazić np. w udostępnieniu sali na spotkania parafian lub w naświetleniu sytuacji i istniejących możliwości. Trzeba pouczyć rolników o sposobie zakładania związków rolniczych poza ramami organizacji politycznych czy administracji państwowej. Muszą to być związki w pełni niezależne! Konieczne jest zapoznanie parafian z uchwalonym już wspólnym statutem rolniczym dla całej Polski”³.

Mimo że już 29 października 1980 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie po raz pierwszy odmówił rejestracji związku chłopskiego, twierdząc, że indywidualnym rolnikom nie przysługuje prawo do zrzeszania się w związki zawodowe, prace nad jego organizacją trwały nadal w całym kraju.

Spotkanie przedstawicieli rolników i związkowców wiejskich z całej Polski południowej odbyło się 7 grudnia 1980 r. W ulotce, zachęcającej wszystkich gospodarujących na ziemi do udziału w tym „sejmiku”, oprócz informacji o spotkaniu umieszczono słowa apelu Edwarda Małeckiego, rolnika z Korabiewic z woj. skierniewickiego, ilustrujące stosunek władz do chłopów. Traktowanie ich jako obywateli drugiej kategorii przejawiało się m.in. w braku środków do produkcji, chamstwie urzędników, niewielkich przydziałach na kartkach żywnościowych. W ulotce znalazła się także zachęta do organizowania wiejskiego Związku: „Robotnicy podjęli walkę nie tylko o podwyżki płac i wolne soboty czy inne własne interesy. Podjęli ją po to, by zaprowadzić wreszcie jakiś porządek w naszym kraju, by naród polski mógł żyć jak inne narody – z godnością i w dostatku. Ludzie działający w NSZZ »Solidarność« otrzymali błogosławieństwo Ojca Świętego Jana Pawła II. Wielokrotnie pokazali, jak rozważnie działają i jak głęboko przemyślane jest ich każde posunięcie. I dlatego nie chcą decydować za nas – chcą, by o losie chłopca polskiego decydował on sam. Poprzez zorganizowanie się w Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników. MUSIMY ZROZUMIEĆ WRESZCIE, ŻE NASZ LOS LEŻY W NASZYCH RĘKACH I NIKT GO ZA NAS NIE ODMIENI [wyróżnienie w oryginale – M.Sz.]”⁴.

Od zjazdu do strajku

Podczas I Zjazdu NSZZR „SW” w Warszawie, 14 grudnia 1980 r., za pośrednictwem 1200 uczestników reprezentowało chłopów z wszystkich województw. Delegaci twierdzili, że do Związku przynależą w całym kraju prawie milion osób. Omówili kwestie rejestracji Związku, zjednoczenia z innymi Związkami chłopskimi: NSZZ „Solidarność Chłopska” oraz z Samorządnym Związkiem Producentów Rolnych. Omówiono także sytuację rolnictwa w Polsce oraz przyczyny ograniczające jego rozwój. Do sejmu wysłano protest dotyczący rozbudowy ośrodków Urzędu Rady Ministrów w Arłamowie, Muczmem i Caryńskiem oraz przeciwko „szkodliwym społecznie” informacjom prasowym dotyczących rolników⁵.

³ Zbiory domowe K. Bielańskiej, List otwarty księży rzymskokatolickich do duszpasterzy rolników – współpracownicy w całej Polsce, podpisany w październiku 1980 r. przez księży diecezji kieleckiej i przemyskiej: Mariana Gołąbka z Niegardowa, Marka Ścianę, Jerzego Łowickiego i Stefana Walusińskiego z Bejsc, Franciszka Podolskiego z Lubli.

⁴ Zbiory FCDCN Archiwum Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”, Teczka 105.

⁵ FCDCN Archiwum Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, Teczka 105, b.p., Warszawa, 14 XII 1980, kopia pisma skierowanego do sejmu PRL przez Komitet Założycielski NSZZR „Solidarność Wiejska” z siedzibą w Warszawie.

Późnojesienne i zimowe dni sprzyjały organizacji „SW” w terenie. Praca przywódców związkowych skupiała się na budowaniu struktur, udzielaniu porad dla rolników w walce z niesprawiedliwością, złymi decyzjami władz administracyjnych lub instytucji wymiaru sprawiedliwości. Jak podawał Bronisław Łuczywo, szef „SW” w województwie krakowskim: „Mieliśmy [...] tę satysfakcję, że nie wychodzili od nas bez załatwienia sprawy. A przecież nieraz jeden nasz działacz musiał udzielać informacji 60–100 osobom”⁶. Dzięki temu lokalne, gminne i wiejskie struktury odważnie artykułowały dezyderaty wobec miejscowych władz.

Kolejna odmowa rejestracji rolniczego Związku i brak reakcji na jego postulaty, połączone z niefortunnymi decyzjami władz – m.in. wspierania skompromitowanych kółek rolniczych i zapowiedzi wprowadzenia za ich pośrednictwem samorządu wiejskiego – spotkały się z bardzo negatywnym odbiorem wśród chłopów. Podobnie osądzono przebieg Kongresu ZSL i brak znaczących zmian we władzach stronnictwa: „Potwierdziło to tylko przekonanie, że ZSL, tak jak przez lata nic nie robiło dla chłopów, tak i nadal jest jedynie niesamodzielną przybudówką Partii i nic dla chłopów nie zrobi. Wydaje się, że to niedopuszczenie do zmian w kierownictwie ZSL, w obawie, że dojdą do władzy elementy radykalne, zamiast pomóc w polityce rolnej Partii, zupełnie zablokowało ów kanał dojścia do chłopów. Brak zmian oznacza, że chłopci nie mogą się niczego od ZSL spodziewać i tak też to jest traktowane”⁷.

Ogólne niezadowolenie, unaocznienie braku dobrej woli władz, a zarazem wzrost świadomości siły organizującego się związku sprawiły, że lokalne protesty w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie przekształciły się w długotrwały i ogólnopolski strajk. Po formalnym wejściu 4 stycznia 1981 r. przedstawiciele innych regionów Polski w skład komitetu strajkowego przekształcił się on w Ogólnopolski Komitet Strajkowy.

W ramach solidarności ze strajkującymi odbywały się krótkie strajki i manifestacje w różnych częściach kraju. Jeszcze w trakcie protestu rzeszowskiego, 10 lutego 1981 r. odbyła się w Warszawie druga rozprawa rewizyjna przed Sądem Najwyższym w sprawie rejestracji „SW”. Zgromadziła ona tysiące rolników z całego kraju. Choć sąd po raz kolejny oddalił wniosek, to uznał prawo rolników do zrzeszania się w ramach związku zawodowego i stwierdził, że jego zarejestrowanie będzie możliwe po przyjęciu przez sejm odpowiednich uregulowań prawnych. To (podobnie jak późniejsze strajki i porozumienia) jedno z najważniejszych wydarzeń w historii polskiej wsi.

Skutkiem ogólnopolskiego protestu rolników było nie tylko podpisanie 18 i 20 lutego 1981 r. porozumień z rządem, ale także unifikacja chłopskiego ruchu związkowego. Dzięki wspólnym działaniom różnych grup, integrujących się podczas protestów w siedzibie Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Rzeszowie i przed budynkiem Sądu Najwyższego, możliwe stało się powołanie 13 lutego 1981 r. w Bydgoszczy Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Miała ona przygotować wspólny, zjednoczeniowy zjazd delegatów rolniczych związków zawodowych, zaplanowany na marzec 1981 r. Jednocześnie „w terenie” rozpoczął się kolejny etap w kształtowaniu form organizacyjnych, m.in. powoływanie struktur wojewódzkich i ich władz oraz wybory delegatów na zjazd zjednoczeniowy.

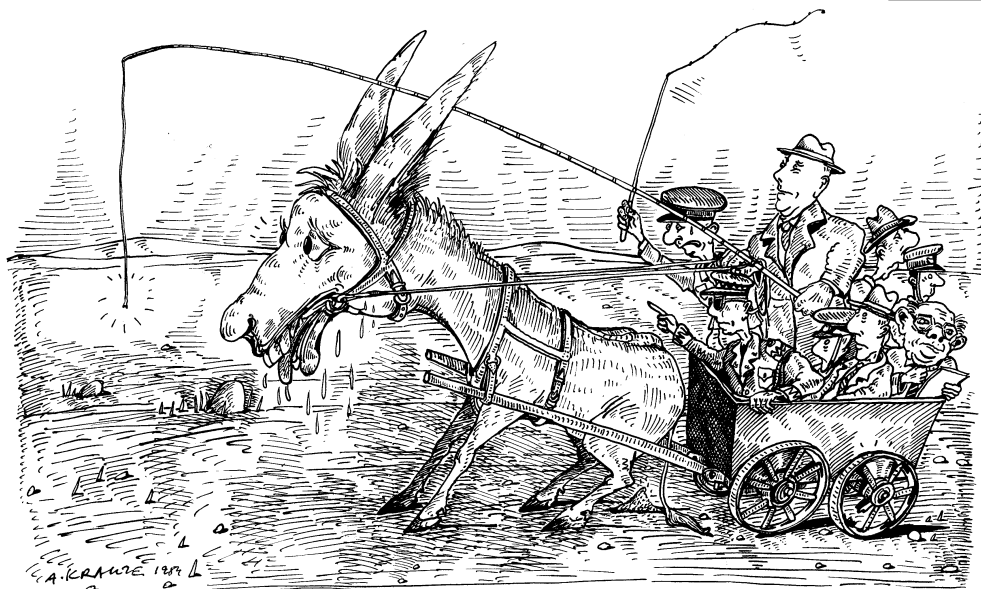
⁶ B. Łuczywo, *O co walczyliśmy i czego chcemy*, „Solidarność Wiejska”, jednodniówka WKZ NSZZ RI w Krakowie z jesieni 1981 r.

⁷ AIPN Kr. 009/9112. Teczka pracy TW „Lotos” Macieja Mariana Słomczyńskiego, t. 4., k. 39, doniesienie TW „Lotos” z 17 XII 1980.

Bezpieka przeciw chłopom

Rozwój sytuacji w „SW” na bieżąco śledziła SB. Mimo rozległych zniszczeń, dokonanych w latach 1989–1990 w jej dokumentacji dotyczącej inwigilacji i dezintegracji chłopskiego Związku, zachowała się część dokumentów, które pozwalają zrekonstruować jej działalność. Opozycją na wsi zajmowały się pierwotnie Wydziały III A KW MO. W marcu 1981 r. centrala SB, ze względu na pomoc hierarchii kościelnej w organizacji „SW”, przeniósła „ochronę odcinka wiejskiego” do Wydziałów IV KW MO, gdzie utworzono dwie nowe sekcje – VII, która miała zajmować się „bazą”, czyli ochroną kompleksu żywnościowego, i VIII, kontrolującą „nadbudowę” przez zwalczanie „antysocjalistycznej działalności” na wsi. Z Warszawy nadzór nad nimi sprawował m.in. zastępca dyrektora Departamentu IV MSW płk Zenon Płatek i naczelnik Wydziału VIII Departamentu IV MSW, płk Roman Potocki.

W Warszawie odbyła się 22 grudnia 1980 r. narada naczelników wydziałów III A SB KW MO, dotycząca m.in. zwalczania rodzącej się opozycji na wsi. Zastępca dyrektora Departamentu III A MSW, płk Stefan Olejarz, 10 stycznia 1981 r. skierował do poszczególnych zastępców komendantów wojewódzkich ds. SB pismo, w którym zobowiązał podległe jednostki do założenia spraw obiektowych o krypt. „Solidarność Wiejska”. Pierwsza analiza sytuacji w województwach miała zostać przesłana do Warszawy do 1 lutego 1981 r. Analizy zawierały opis początków działalności „SW” oraz wymieniały i charakteryzowały głównych jej działaczy. Cele operacji były zapewne bardzo podobne w całym kraju. W Krakowie nosiła ona krypt. „Solidarność Wiejska” vel „Tygiel-2” i jej zadaniem było: „pełne rozpoznanie, jakie faktycznie związki i organizacje chłopskie powstały i działają na terenie woj. miejskiego krakowskiego w ramach „Solidarności Wiejskiej”, ich cele i zadania, środki do ich realizacji, główni inspiratorzy i czołowi działacze, prasa chłopska, powiązania i inspiracje ze strony MKZ NSZZ »Solidarność Małopolska«; prowadzenie rozpoznania operacyjnego i przeciwdziałania przed oddziaływaniem na ruch chłopski elementów i sił antysocjalistycznych [będących] pod wpływami byłych działaczy PSL i reakcyjnego kleru; podejmowanie działań



operacyjnych i wspieranie instancji partyjnych oraz władz administracyjnych w eliminowaniu z tych związków osób wrogo ustosunkowanych do ustroju rolnego PRL, polityki partii i państwa na wsi oraz osób podejmujących działania skierowane przeciwko porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu; dokumentowanie faktów naruszania obowiązujących norm prawnych przez działaczy i członków »SW«, mogących mieć wpływ na wyeliminowanie z działania głównych inspiratorów tworzenia »SW«; koordynacja działań operacyjnych wszystkich pionów MO i SB⁸. Innym zadaniem było osłabianie pozycji szczególnie niebezpiecznych działaczy, a wspieranie tych, którzy byli ugodowo nastawieni lub zostali zwerbowani. Do związku planowano skierować osoby z zewnątrz, będące TW, np. dziennikarzy, którzy dezawuowałiby działania związkowe, a przez publikowane teksty wskazywali na bezzasadność tworzenia kół „SW”. Jednocześnie zamierzano posiłkować się perlustracją korespondencji, podsłuchami i obserwacją lokalu związkowego.

W marcu 1981 r., na polecenie gen. Konrada Straszewskiego z Departamentu IV MSW opracowano *Plan prowadzenia rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych z delegatami na Krajowy Zjazd „Solidarności Wiejskiej” w Poznaniu” w dniach 4 i 6 marca*. Celem rozmów miało być zniechęcenie delegatów (za pomocą perswazji lub gróźb) do wyjazdu na zjazd, gdyż jest to „nielegalne” zgromadzenie niezarejestrowanej sądownie organizacji.

Podczas Pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych Rolników Indywidualnych w Poznaniu, który odbył się 8 i 9 marca 1981 r., doszło do ostatecznego zjednoczenia trzech organizacji chłopskich. Zatwierdzono statut, strukturę organizacyjną oraz nazwę związku. Najwyższą, tymczasową władzą Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” został Ogólnopolski Komitet Założycielski, na czele którego stanął Jan Kułaj, rolnik z województwa przemyskiego.

W drugiej połowie marca i pierwszej kwietnia 1981 r. Związki Zawodowe w całej Polsce śledziły przebieg strajku w Bydgoszczy, rozpoczętego przez miejscowy Zarząd Wojewódzki RI. Domagano się uznania RI i uregulowania roli kółek rolniczych. Pobito wówczas m.in. Michała Bartoszcze i Jana Rulewskiego (który wspierał strajk z ramienia „S”). Chłopi w całej Polsce gotowi byli wesprzeć żywnościowo strajk generalny. Udało się jednak podpisać porozumienie, które deklarowało uznanie prawne chłopskiego ruchu związkowego.

Gdy 12 maja 1981, po wielomiesięcznych staraniach, RI został zarejestrowany, można było przystąpić do, w miarę normalnej, działalności. Założono, że poszczególne koła będą śledzić politykę władz gminnych w zakresie: wymiany gruntów chłopskich na rzecz gospodarki społecznej, gospodarowania Państwowym Funduszem Ziemi, inwestycji rolnych i zaopatrzenia rolnictwa, kontraktacji i skupu, usług dla rolnictwa. Zasadniczo rolą koła miało być doprowadzenie do jawności decyzji władz gminnych, następnie ich ocena, proponowanie ewentualnych zmian, ulepszeń, a w wypadku rażących nieprawidłowości i nadużyć władzy – stosowanie dróg prawnych, naprawy szkód i ukarania winnych. W sytuacji, gdyby działania te nie przyniosły efektów, wskazywano na możliwość organizowania akcji protestacyjnych. Koła zostały także poinformowane, że w ciągu dwóch miesięcy od daty rejestracji winny zostać zwołane walne zebrania członków związku we wsi i przeprowadzone wybory zarządów. W poszczególnych regionach opracowano projekty programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, w którym zawarte byłyby propozycje rozwiązań w sferze systemu kredytowania rolnictwa, działania służb rolnych i technicznej obsługi rolnictwa; zaopatrzenia w sprzęt

⁸ AIPN Kr. 08/278. Akta sprawy obiektowej „Żywność”, t. 13, s. 41–42, Kraków 27 I 1981. Plan kierunkowy działań operacyjnych w sprawie obiektowej krypt. „Solidarność Wiejska”.

i narzędzia do produkcji; oświaty i kultury na wsi, spraw socjalno-bytowych wsi, także polityki cenowej i kontraktacyjnej.

Stan wojenny i pacyfikacja Związku

Równoległe z rozbudową struktur RI i rosnącą liczbą członków Związku, SB rozbudowywała sieć tajnych współpracowników w tym środowisku. Mieli oni skupiać się głównie na wywoływaniu konfliktów wewnętrznych we władzach związkowych. Zadanie to w dużej mierze udawało się zrealizować.

Jesienią 1981 r. działalność RI skupiła się na kilku punktach. Przystąpiono do przeprowadzenia wyborów do ciał statutowych w kołach wiejskich oraz zarządach gminnych, organizowano protest dotyczący warunków przyznawania zasiłku wychowawczego i urlopów dla płatników podatku gruntowego. Przystąpiono do opracowywania reformy skupu żywca, deklarując, że przyznanie wsi dodatkowych przydziałów narzędzi rolniczych, nawozów, węgla, materiałów budowlanych i maszyn spowoduje w krótkim czasie znaczny wzrost sprzedaży żywca, co wpłynie na poprawę sytuacji żywnościowej kraju. Z Ministerstwem Przemysłu Spożywczego i Skupu zawarto umowę, na podstawie której wydelegowani członkowie związku mogli przeprowadzać kontrole punktów skupu produktów rolnych. Związek włączył się w akcję „Solidarność – rolnikom”, w której mieszkańcy miasta pomagali rolnikom w pracach polowych. Wydawano biuletyn informacyjny, a „w terenie” czasopisma regionalne.

W drugiej połowie 1981 r. zwiększyły się tendencje dezintegracyjne w wiejskim ruchu związkowym. Powołano 10 października 1981 r. Krajową Komisję Porozumiewawczą Niezależnego Chłopskiego Związku Zawodowego „Solidarność”, którą kierował m.in. Roman Bartoszcze. Wkrótce wyodrębnił się Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników „Solidarność Wiejska”, zarejestrowany 18 listopada 1981 r. W Tarnobrzegu samodzielną działalność związkową prowadził Jan Kozłowski.

W listopadzie i początkach grudnia znacznie nasiliły się akcje protestacyjne rolników. Eskalacja protestów w całym kraju i brak postępu w rozmowach ogniw związkowych z władzami administracyjnymi spowodowały, że domagano się już nie tylko realizacji podjętych wcześniej przez stronę rządową zobowiązań, ale także zapewnienia dostępu do środków masowego przekazu i rozpisania na podstawie demokratycznej ordynacji wyborczej wolnych wyborów do Sejmu i rad narodowych. Zapowiedziano także, że w połowie grudnia strajki ulegną intensyfikacji.



Zapowiedzi tych nie udało się już zrealizować. Stan wojenny został ogłoszony 13 grudnia. Zawieszono działanie związku (NSZZ RI „S” rozwiązano 8 października 1982 r.), wielu działaczy internowano.

Uderzenie w rolniczą „Solidarność” było bardzo skuteczne. Już nigdy

RI nie osiągnął tak dużych wpływów, jakie zdobył w 1981 r. Zapewne pewien wpływ na to miała także działalność jego lidera. Internowany Kułaj nie tylko zgodził się rozmawiać z przedstawicielami obozu władzy, ale i udzielił wywiadu w telewizji. Tłumaczył się później, że jego wystąpienie zostało zmanipulowane. Jego usprawiedliwienie nie przekonało chłopskich związkowców, a dla większości potwierdzeniem tego, że zachował się błędnie, było jego późniejsze (w 1986 r.) zaangażowanie się w prace Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Rady Państwa.

Od podziemia do kontraktowych wyborów

Niewielkie grono działaczy RI, wspomaganych przez z pomocą ks. Adolfa Chojnackiego, powołało w sierpniu 1982 r., podczas tajnego spotkania w krakowskiej parafii w Bieżanowie, Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników. W jego działalność włączyły się osoby reprezentujące różne pokolenia walczące z komunistami, m.in.: Józef Teliga, były żołnierz AK i WiN; Józef Baran, działacz Studenckiego Komitetu Solidarności i założyciel Komitetu Samoobrony Chłopskiej Ziemi Rzeszowskiej (w Łowisku); Wieńczysław Nowacki, młody rolnik, aktywnie zaangażowany w działalność związkową w latach wolnej „S” w Bieszczadach. Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników był zaciekle zwalczany przez SB, nie tylko poprzez inwigilację i dezintegrację, ale i szeroko zastosowane aresztowania. Mimo to sieć organizacyjną komitetu rozszerzono na znaczną część kraju. W listopadzie 1986 r. w Warszawie powołano Tymczasową Krajową Radę Rolników „Solidarność” oraz Konwent Seniorów Niezależnego Ruchu Ludowego. Ogólnopolski Komitet Oporu Rolników nie miał masowego charakteru (nie było też takich zamiarów ze strony organizatorów), ale prowadził aktywną działalność. Kolportowano wydawnictwa podziemne (m.in. wydawano w podziemiu „Solidarność Rolników” oraz „Żywią i bronią”), kontaktowano się z „Solidarnością” robotniczą, organizowano pielgrzymki na Jasną Górę, wyjazdy na Msze św. podczas pielgrzymek Jana Pawła II; namawiano do bojkotowania oficjalnych wyborów do rad narodowych i do sejmu. Choć wyniki niektórych akcji (np. bojkotu) były ograniczone, to jednak dawały możliwość alternatywnej działalności i przyczyniały się do tego, że inne organizacje działające oficjalnie na wsi musiały się bardziej starać o swoje uwiarygodnienie wśród chłopów.

Bardziej masowy charakter w wielu częściach Polski miało katolickie Duszpasterstwo Rolników, często inicjowane przez byłych działaczy RI i stanowiące dla nich zaplecze organizacyjne. Szczególnie aktywne było tam, gdzie hierarchowie Kościoła przychylnym okiem patrzyli na działalność opozycyjną. Wyjątkowego wsparcia duszpasterstwu udzielił ks. abp Ignacy Tokarczuk (w zasadzie można uznać go za organizatora tej akcji). Zainicjował on (5 września 1982 r.) coroczne pielgrzymki rolników na Jasną Górę. W jego diecezji powstało nie tylko duszpasterstwo rolników – w parafii Chrystusa Króla w Rzeszowie organizowano (co roku, w lutym) ogólnopolskie rocznice podpisania porozumień ustrzycko-rzeszowskich, z udziałem tysięcy chłopów.

W 1987 r. w prace TKRR „S” włączyli się kolejni działacze. Na jej czele stanął Józef Ślisz z Łąki k. Rzeszowa. W maju 1988 r. rozpoczęto budowę struktur wojewódzkich, a następnie gminnych. W marcu 1989 r. odbył się w Warszawie zjazd NSZZ RI „S”. Na przewodniczącego wybrano Ślisa. Związek został ponownie zarejestrowany 20 kwietnia, a w czerwcu wziął udział, wspólnie z „S”, w wyborach do sejmu i senatu. W gronie osób związanych z NSZZ RI „S” do parlamentu wybrano 23 posłów i 13 senatorów⁹. Ślisz został wicemarszałkiem Senatu pierwszej kadencji.

⁹ Dane za: S. Dąbrowski, *Przełomowa dekada. Walka o odrodzenie i zjednoczenie ruchu ludowego 1980–1990*, [w:] „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1992, nr 27, s. 53.